

Wojciech Hübner, Magdalena Rybicka,

Wioletta Wieszczycka

Chińska Inicjatywa Pasa i Szlaku: parametry dla strategii Polski

Choć sytuacja zmienia się dynamicznie, wydaje się, że obecny układ równowagi światowej ma – poza Chinami – jeszcze trzy krytyczne wierzchołki wzajemnych relacji: USA, Unię Europejską z wiodącym elementem gospodarczym jakim są Niemcy i obejmującą Polskę oraz Federację Rosyjską. Pomiędzy tymi punktami wierzchołkowymi przebiega skomplikowana, wielokierunkowa sieć współzależności, którą musi uwzględnić polityczna i gospodarcza strategia Polski. Stworzenie polskiej strategii wobec Chin wymaga zrozumienia sposobu postrzegania Inicjatywy Pasa i Szlaku przez kluczowe podmioty kształtujące światowe realia polityczne.

Inicjatywa Pasa i Szlaku, zaanonsowana przez prezydenta Xi Jinpinga w 2013 r., jest projektem kluczowym dla całokształtu chińskiej polityki zagranicznej. Ten megaprojekt jest próbą dalszego, korzystnego dla Chin wykorzystania zaawansowanych procesów integracyjnych. Rozpoczął się pod hasłem tworzenia nowoczesnych technicznie i efektywnych ekonomicznie połączeń transportowych (najpierw w Eurazji, potem na świecie) i rozbudowy niezbędnej do tego infrastruktury. W tej chwili przekształcił się w maksymalnie elastyczną inicjatywę gospodarczą o zasięgu globalnym, dla której nie ma jednej, wyraźnej definicji, reguł działania i jednej obowiązującej mapy szlaków, czy

listy krajów uczestniczących. Każdy podprojekt ma przynieść korzyści gospodarcze wielostronne (zasada *win-win*) przy różnych szczegółowych regułach finansowania – od twardych zasad komercyjnych do miękkiego finansowania.

Inicjatywa Pasa i Szlaku wynika z konieczności reagowania przez stronę chińską na własne, wewnętrzne problemy gospodarcze, np. przerosty mocy wytwórczych. Odzwierciedla aspiracje Chin we współczesnym, ewoluującym świecie. Jest też reakcją na wielkie, międzykontynentalne inicjatywy gospodarcze Zachodu (m.in. słynny *pivot* USA w stronę Azji za czasów prezydenta Obamy). Chiny rozpoczynają ekspansję w kierunku zachodnim [Hübner, 2015], eksponując szanse rozwojowe, jakie stwarza Eurazja, proponując nowe rozwiązania w skali globalnej. Rozwijają koncepcję nowego światowego układu geoeconomicznego – w przeciwieństwie do geopolitycznego.

Całkowite zaangażowanie finansowe Chin ocenia się na ok. 4-8 bln USD. Struktura czasowa uruchamiania poszczególnych transz finansowania nie jest znana. Terminologia chińska mówi o tworzeniu *community of shared destiny*, spełnieniu „chińskiego marzenia” [Xi, 2018].

Relacje z USA

Na przestrzeni lat, retoryka USA dotycząca Chin i Szlaku Jedwabnego zmieniała swe akcenty. W sensie gospodarczym,

do pewnego momentu obie strony zdawały się mieć wzajemne korzyści. Z czasem w USA zaczęło narastać przekonanie, że chińska gra konkurencyjna jest prowadzona nie fair. Z jednej strony – eksport subsydiowany i wspomagany przez państwo, a z drugiej – inwestycje mające na celu przechwycenie strategicznych technologii. Powszechnym stało się również poczucie, że łatwość inwestowania na Zachodzie jest nieporównywalnie większa, niż lokowanie inwestycji w Chinach. Osobowość i styl działania prezydenta Trumpa wystrzyły przy tym szereg aspektów konfrontacyjnych tego rozumowania.

Prezydent Trump zarzuca Chinom stosowanie cen dumpingowych na wiele produktów. Na przełomie lipca i sierpnia 2018 zostały wprowadzone przez USA nowe, wyższe cła karne (podniesione z 10 na 25 proc.) o wartości ocenianej na 200 mld USD. Chiny zdecydowały się na odwet. Wielu ekspertów zachodnich zwraca uwagę na skutki takiej wojny celnej i próby znalezienia najlepszego dla Chin sposobu wyjścia z tej konfrontacji.

Pojawiają się też w prasie zachodniej głosy zachęcające USA do pozostania w Azji i lepszego strzeżenia tam swoich (i światowych) interesów z pozycji dawnego hegemonu oraz do ograniczania ekspansji chińskiej. Jednocześnie słychać apele [The Economist, 2018] nawołujące Zachód, by jako całość robił więcej niż tylko zniechęcał do włączania się w Inicjatywę Pasa i Szlaku oraz odrzucania chińskiej pomocy finansowej. Zachód powinien w tej dziedzinie szeroko konkurować z Chinami i rywalizować poprzez dostarczanie twardych faktów, a nie tylko uprawiać antychińską propagandę.

Relacje z Unią Europejską

Zjednoczona Europa jest z jednej strony spektakularnym sukcesem integracyjnym, a z drugiej zbiorem krajów – państw na różnych etapach rozwoju, które nie zawsze jednakowo odbierają zachodzące

procesy. Pozostaje wspólnotą zróżnicowaną – zawiera elementy europejskiego porządku postkolonialnego oraz kraje nowej generacji, które przeszły niedawno okres transformacji. Wielu ekspertów jest zdania, iż integracja Europy wymaga obecnie nowych impulsów, zmian i innowacyjnych rozwiązań by kontynuować rozpisane procesy.

W obszarze współpracy gospodarczej, UE jest kluczowym partnerem Chin w ramach koncepcji BRI. Uwaga Chin skupia się głównie na Niemczech, postrzeganych przez Chiny w ścisłym związku z jego otoczką gospodarczą w Europie Środkowej i Wschodniej (EŚW). Niemcy są szczególnie ważne dla Chin, gdyż dysponują infrastrukturą handlową (porty) wiążącą je z całym światem.

Chiny zostały zauważone przez Brukselę relatywnie późno i dopiero od 2003 r. mają status partnera strategicznego. Sama idea Nowego Szlaku Jedwabnego przez długi czas nie była traktowana poważnie. W stosunkach z Chinami cały czas Europa balansuje pomiędzy tendencją do rozwijania narodowych stosunków bilateralnych, a nawoływaniem do centralizacji polityki względem Chin [Fox, Gode-mont, 2009].

Europa musi sprostać obecnie wielkim wyzwaniom. Pogłębia się kryzys migracyjny i jest problem Brexitu. Europa dba o wzajemne obroty i kontynuuje tradycję dwustronnego dialogu z Chinami na wielu poziomach. Bruksela zdaje sobie sprawę z własnych słabości, obniżonej konkurencyjności i istniejących różnic w percepcji kluczowych zagadnień przez jej członków. Rośnie w niej poczucie swoistego zagrożenia w rywalizacji ekonomicznej i politycznej na świecie, w szczególności wobec dynamiki rozwoju krajów Dalekiego Wschodu. W ramach tzw. Planu Junckera zaleca się każdorazową wnikliwą analizę konsekwencji planowanych inwestycji chińskich w Europie, szczególnie po tak spektakularnych zakupach, jak port

w Pireusie oraz zapowiadanej na 2020 r. prywatyzacji portu w Salonikach.

Jednocześnie Bruksela patrzy podejrzliwie na dialog Chin z EŚW, choć Chiny często nie traktują tego subregionu jako równorzędnego partnera, ale raczej jako wrota do właściwej Europy. Jednak w długiej perspektywie ten subregion jest atrakcyjnym miejscem inwestowania dla Chin.

W połowie 2018 r., UE rozpoczęła ofensywę dyplomatyczną. Najpierw, we wspólnym froncie z Chinami starała się wyrzucić presję na USA, by zahamować tłącą się już globalną wojnę celną. W czasie wizyty Junckera w Waszyngtonie (lipiec 2018) zostały potwierdzone sojusze i wspólne stanowisko wobec Chin. Obie strony zadeklarowały wycofanie się z ekstra opłat celnych w handlu transatlantyckim. W Europie pojawiły się też głosy [Mayer, 2018], wskazujące na konieczność większego wykorzystania stabilności i dynamiki rozwoju Chin dla ustabilizowania całości systemu globalnego.

UE i USA są powiązane silnymi więzami sojuszniczymi, choć jednocześnie rywalizują ze sobą w różnych płaszczyznach, zgodnie z konwencją kulturową Zachodu. Inicjatywą, która miała przybliżyć USA i UE było Transatlantyckie Partnerstwo w dziedzinie Handlu i Inwestycji (*Transatlantic Trade and Investment Partnership*), które ostatecznie nie zostało wynegocjowane. Kolejnym, niesprzyjającym elementem był powrót do polityki protekcjonizmu gospodarczego przez prezydenta Trumpa, kontrastujący z nawoływaniem przez Chiny do wolnego handlu (Forum w Davos w 2018 r.). W połowie 2018 r. najostrejszy konflikt pomiędzy USA i Chinami został zażegnany, lecz dalszy rozwój sytuacji jest trudny do przewidzenia.

Chiny mogą odczytywać ten ostatni okres jako względne osłabienie Zachodu, szczególnie po ochłodzeniu stosunków USA – UE. Może to skłaniać do realizacji celów globalnych w różnych płaszczy-

znach przy coraz śmielszych deklaracjach zmiany ładu globalnego. Główną niewiadomą pozostaje tutaj polityka gospodarcza prezydenta Trumpa. Z drugiej strony nabiera znaczenia świadomość, iż prezydent Xi będzie mógł pełnić swój urząd praktycznie dowolnie długo.

Ważnymi wydarzeniami są przeprowadzone prawie równolegle w połowie 2018 r. dwa spotkania na szczycie: spotkanie Putin – Trump w Helsinkach oraz coroczny szczyt Chin – UE w Pekinie. Ten ostatni, po niepowodzeniach w dwóch poprzednich latach, sygnalizuje zmianę wzajemnych stosunków w kierunku konstruktywnego dialogu (zgoda na przebudowę WTO i obustronne ułatwienia inwestycyjne).

W połowie 2018 r. tworzy się wspólny front chroniący Europę i USA przed niepożądaną ingerencją chińską w systemy gospodarcze, która może przejawiać się pod postacią niekontrolowanego napływu strumienia inwestycji z Chin. Zostaje przywołany raz jeszcze, z dyrektywami bardzo precyzyjnego działania, istniejący w ramach Planu Junckera, mechanizm analizy wpływu inwestycji zagranicznych na gospodarkę UE. Z drugiej strony, podobne w treści dyrektywy otrzymał komitet do spraw inwestycji zagranicznych w USA (*Committee on Foreign Investment in the United States*), z naciskiem na sektory wymienione w chińskim projekcie *Made in China 2025*.

Relacje z Federacją Rosyjską

Stosunki UE – Rosja są skomplikowanym układem, w którym UE potępia ekspansywną i mocarstwową politykę rosyjską, wprowadzając i przedłużając sankcje handlowe wobec Rosji, przy jednoczesnej tolerancji strategicznie ważnych lecz kontrowersyjnych projektów, jak np. rosyjsko-niemiecki projekt Nord Stream 2. Rosja, pomimo malejącego znaczenia ekonomicznego, odgrywa nadal kluczową rolę w układzie politycznym i militarnym współczesnego świata.

Stosunki Rosja – USA są przedłużeniem trudnych relacji rywali jeszcze z czasów tzw. zimnej wojny. Po II wojnie światowej USA stały się światowym hegemonek, ale każda ze stron proponowała swoim sojusznikom odmienny model polityczny i gospodarczy. Nieefektywność modelu gospodarczego byłej ZSRR doprowadziła do zwycięstwa Zachodu w powojennej rywalizacji systemowej. Obóz ZSRR stracił pozycję polityczną i większość krajów do niego należących przeszło bolesną transformację systemową. Model chiński wyrastał z niezachodnich korzeni systemowych. W początkowym okresie ChRL korzystała szeroko z doświadczeń politycznych i gospodarczych ZSRR. Modele rozwojowe tych krajów rozeszły się na przełomie lat 50/60. XX w. W Chinach zostały zapoczątkowane pod koniec lat 70. wielkie reformy przez Deng Xiaopinga, a Rosja poszła drogą *pieirestrojki* na początku lat 90. Oba kraje są ostentacyjnie życzliwe do siebie nastawione.

Rosja jednocześnie współpracuje i rywalizuje z Chinami (na zasadzie kulturowo bliskiego Chinom układu *jin i yang*). Jest członkiem Szanghajskiej Organizacji Współpracy (*Shanghai Cooperation Organisation*) oraz popiera koncepcję Wielkiego Wspólnego Obszaru Ekonomicznego. Obecnie Rosja wydaje się nie blokować samej Inicjatywy Pasa i Szlaku, ale nie jest siłą napędową tego projektu.

Aspekty międzynarodowe strategii Polski

Po zmianach w układzie sił politycznych na świecie lat 80. i 90. XX w., w wyniku których Polska stała się częścią Zachodu, zachowanie jej międzynarodowego *status quo* jest ważne ponad wszelkie inne rozważania. Kraje Zachodu muszą pozostać kluczowymi partnerami gospodarczymi i politycznymi Polski.

Niezależnie od wewnątrz europejskiej i polskiej dyskusji na temat konieczności zmian modelu współpracy unijnej, UE

jest kluczowym partnerem gospodarczym dla Polski, z wiodącą rolą gospodarki niemieckiej. Polska jest przede wszystkim częścią Europy, choć jej strategia nie może być tylko zorientowana na UE, lecz w dobie postępującej integracji świata – globalnie.

XXI w. to era wielkich, międzykontynentalnych umów integracyjnych, zakłócona ostatnio nowym podejściem do tego zagadnienia przez USA. Trudne do przewidzenia zachowanie prezydenta Trumpa wielokrotnie zachwiało zaufaniem sojuszników. USA odgrywają w świecie rolę, która jest ciągle trudna do zdefiniowania. Stroną inicjującą wieloformatowe przedsięwzięcia o zasięgu globalnym są głównie Chiny, reszta graczy reaguje pragmatycznie, dostosowując się do nowych realiów.

Analizę sytuacji międzynarodowej i rozważania o niezwykłej ich złożoności trudno jest krótko podsumować. Nasuwają się jednak trzy ważne zasady, które – zdaniem autorów – powinny mieć wpływ na tworzenia polskiej strategii względem Chin:

- Polska musi dbać o swoje interesy we współczesnym świecie. Należy wykorzystywać wszystkie akceptowalne przez własne społeczeństwo szanse rozwojowe.
- Polityka rozwoju nie powinna być wymierzona przeciw komukolwiek, ale być odpowiedzią na konieczność dostosowania się do wymogów i możliwości odniesienia sukcesu w nowej, multicytrycznej gospodarce.

W dobie globalizacji, koncepcja tradycyjnych sąsiadów staje się przestarzała – trzeba układać się z kluczowymi przedstawicielami całego świata.

Można rozpatrzyć zatem trzy warianty wyboru w polskiej strategii:

(a) Orientacja na UE: Polska identyfikuje się ze strategią UE względem Chin, zatem automatycznie wykonuje decyzje Komisji Europejskiej (KE). Relacje z USA ulegają wahaniom w zależności od rozwo-

Tablica 1 **Wymiana towarowa Polski z Chinami (w tys. USD) w latach 2015-2017**

	2015	rdr (%)	2016	rdr (%)	2017*	rdr (%)*
Eksport do Chin	2 017 344	-10,4	1 911 143	-5,4	2 271 694	18,9
Import z Chin	22 655 330	-3,6	23 945 058	4,9	26 625 269	11,2
Obroty	24 672 674	-4,2	25 856 201	4,8	28 896 963	11,7
Deficyt	-2 063 986	-2,9	-22 033 915	6,8	-24 353 574	10,5

Źródło: Wydz. Ekon. Ambasady RP w Pekinie na podst. GUS [Ambasada RP w Pekinie, 2018], * dla 2017 r. – obliczenia własne na podst. raportu MPiT ze wstępnych danych GUS [MPiT, 2018].

ju stosunków UE – USA. Polska rezygnuje z aktywnej roli w Grupie „16+1” i zajmuje bierne stanowisko w ramach Grupy Wyszehradzkiej (V4);

(b) Orientacja na USA: Polska uznaje za kierunkową strategię amerykańską względem Chin, rezygnuje z większych podprojektów, które mogłaby realizować wspólnie z Chinami (np. Centralny Port Lotniczy);

(c) Samodzielna współpraca z Chinami w polu dopuszczalnych rozwiązań i bez wykraczania poza istniejące ograniczenia sojusznicze, bez rezygnacji z dotychczasowego układu stosunków z Zachodem. Nie występuje tutaj potrzeba poszukiwania alternatywy politycznej i gospodarczej, gdyż Polska jest zakotwiczona ekonomicznie w UE i politycznie w strukturach NATO. Polska pozostawałaby jednocześnie aktywnym i inicjatywnym członkiem Grupy „16+1” oraz V4 (dążąc nawet do bycia liderem). Byłyby realizowane sztan-dardowe projekty popierane przez stronę chińską oraz grup „16+1” i V4.

To właśnie wariant (c) jest ostatecznie preferowany, ze względu na możliwość wykorzystania dodatkowych szans gospodarczych, które mogłyby być ważne dla zajęcia przez Polskę nowego miejsca w docelowym układzie sił w przyszłości.

W gmatwaniu współzależności i przy niepewnościach rozwoju sytuacji, Polska musi poszukiwać dodatkowych możliwości rozwojowych dla siebie, nie negując istniejących powiązań, ale budując nowe. Powinna to być polityka wykorzystująca nowych partnerów, m.in. Chi-

ny. W interesie Polski jest wzmocnienie ekonomiczne, które może gwarantować bardziej efektywna i proaktywna polityka współpracy z Chinami. Znając od wewnątrz i starając się o lepsze tłumaczenie racji Zachodu, szczególnie krajów nowej generacji, Polska powinna dążyć do objęcia pozycji katalizatora współpracy i łącznika pomiędzy Chinami a Zachodem.

W ostatecznym obrachunku, wybór Polski sprowadza się do wyboru pomiędzy starym porządkiem a tym, który Chiny deklarują jako swój cel do zrealizowania w niezwykle złożonym układzie międzynarodowym. Preferowany wariant (c) zakłada daleko idące zaufanie dla deklaracji chińskich, które to zaufanie dominuje nad licznymi wątpliwościami. Ostateczny sukces musi być sukcesem już nowej generacji porozumień globalnych, w których wszystkie zaangażowane strony są przekonane co do konieczności realizacji wspólnych celów. Jest to wizja dość odległa od obecnej rzeczywistości i wymaga trudnego zbliżenia pomiędzy Wschodem i Zachodem oraz korekt aktualnej polityki po stronie USA, Europy i Chin.

Stosunki bilateralne Polska – Chiny

Obecne relacje dyplomatyczne Polski z Chinami są prawdopodobnie najlepsze w historii. Chiny balansują, jak to się często określa w mediach zachodnich, pomiędzy regulacją rynkową a scentralizowanym decydowaniem politycznym i bezpośrednią ingerencją w procesy gospodarcze – w ramach modelu zarządzania

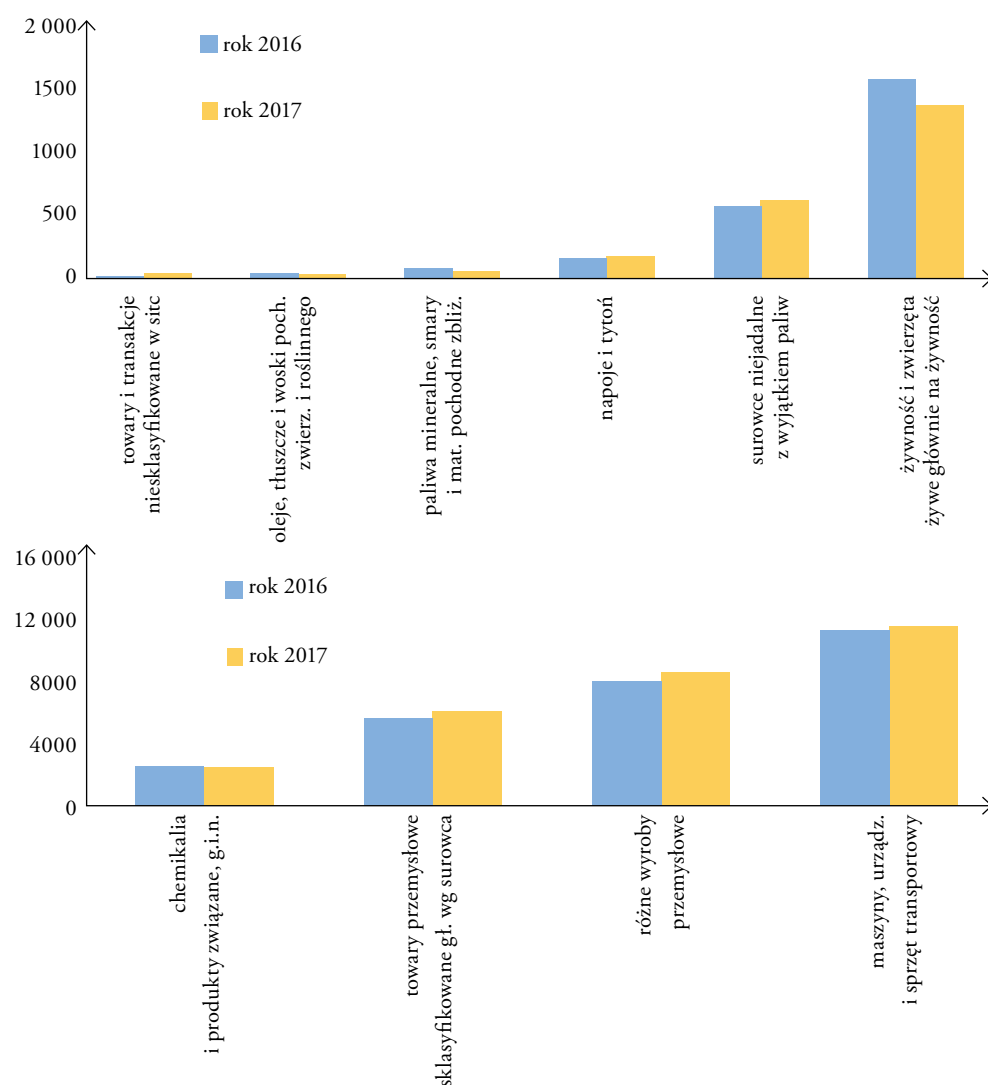
państwem, który niektórzy określają jako hybrydowy, a sami Chińczycy – jako model o chińskiej charakterystyce. Przyjęty w marcu 2016 r. pięcioletni plan rozwoju gospodarczego Chin, jako kolejna 13. wieloletnia narodowa koncepcja rozwoju, nie podaje wyraźnych proporcji tych dwóch składników systemowych. Są tam deklaracje wzmacniające rolę rynku, ale też możliwość bezpośredniej interwencji i ingerencji państwa. Niektórzy już scharakteryzowali to rozwiązanie jako więcej rynku i więcej państwa [Szczudlik, 2017].

Ewolucja współczesnej strategii Chin zachodziła stopniowo – osiągając ostatnio pewną masę krytyczną i znajdując

lidera, który zaangażował swój autorytet w przejście Chin na nowy etap rozwoju globalnego. Reformy rynkowe Denga, uwzględniające konieczność otwarcia się gospodarki chińskiej na świat (*gaige kaifang*), zakładały odrobienie opóźnień ekonomicznych, zniesienie barier rozwoju, uruchomienie eksperymentów rynkowych i ostrożne otwieranie się na otoczenie zewnętrzne, przy utrzymywaniu dobrych relacji z zagranicą i respektowaniu zasady utrzymywania niskiego profilu w stosunku do otaczającego świata.

Imponujące wyniki gospodarcze i szybkie bogacenie się społeczeństwa, równoległe zwiększały stopień asertywności lide-

Rysunek 1 Liczba eksporterów z Chin wg kategorii produktów w latach 2016-2017



Źródło: oprac. własne na podst. GUS.

rów chińskich i społeczeństwa, a przeprowadzenie w 2008 r. igrzysk olimpijskich w Pekinie wyeksponowało w skali globalnej nowe oblicze Chin i ich sukces. Chiny zaczęły dopominać się o stosunki z partnerami zagranicznymi nie na warunkach Zachodu, ale na warunkach chińskich – już jako mocarstwo, które weszło w nowym stylu na arenę międzynarodową. Zjawisko to zostało zauważone i odnotowane przez analityków Zachodu jeszcze za czasów Hu Jintao [McGregor, 2010].

Era prezydenta Xi Jinpinga jest kulminacją tych tendencji. W stosowanej nowej retoryce, Chiny to nie kraj podrywający się do lotu [Fallows, 2012], ale mocarstwo światowe nowego typu o chińskiej specyfice, które chciałoby zmieniać zachodni ład gospodarczy. Chiny – zdaniem Xi Jinpinga – nie powinny dostosowywać się do istniejącego porządku i jego instytucji, ale go aktywnie współtworzyć [Hübner, 2017]. Do strategii na tym etapie pasuje idealnie Inicjatywa Pasa i Szlaku.

Polska ma korzystną pozycję jako kraj tranzytowy pomiędzy Chinami a Europą Zachodnią. Ze względu na swój rozmiar, potencjał i stabilność gospodarczą, odgrywa ważną rolę w EŚW. Jest to atutem dostrzeganym przez Chiny. Polski prestiż wzrósł również w oczach Chin poprzez wybór Donalda Tuska na Przewodniczącą Rady Europejskiej oraz wybór Polski na niestałego członka Rady Bezpieczeństwa ONZ.

Jednakże, poza działalnością dyplomatyczną i wizytami wysokiego szczebla, ostatnich kilku lat nie można raczej uznać za okres szczególnie nasycony konkretnymi i skutecznymi działaniami ze strony polskiej. Czasem wydaje się, że Chińczycy bardziej niż sami Polacy wierzą w Polskę, dostrzegając jej potencjał jako partnera.

Zainteresowanie Azją pojawiło się w Polsce relatywnie późno. W początkowej fazie transformacji lat 90., ze zrozumiałych względów politycznych, reorientacja polskiej współpracy z zagranicą kładła

nacisk na Zachodnią Europę oraz USA i Kanadę. Wstąpienie do UE pozwoliło zmienić nieco perspektywę i dało Polsce swobodę tworzenia strategii pozaeuropejskich. Zbiegło się to z okresem rosnącego znaczenia Azji. Kraje Północno-Wschodniej Azji, w tym Chiny, stały się naturalnymi kandydatami na partnerów długofalowej współpracy zagranicznej Polski. W Azji również rosło zainteresowanie Polską jako partnerem i miejscem lokowania inwestycji [Gradziuk, Toporowski, 2013, KPMG – PISM, 2013].

W ostatnich dwóch latach, wg danych GUS, Chiny były w Polsce najważniejszym źródłem importu z Azji, zaś Polska najistotniejszym partnerem Chin w EŚW. Chiny są drugim co do wielkości krajem pochodzenia importu (udział w całkowitym imporcie około 10 proc.). Wartość eksportu Polski do Chin pozostaje niska, jest to około 1 proc. ogółu polskiego eksportu. Polski eksport od dłuższego czasu trafia głównie na rynki europejskie (w 2016 r. – 88 proc., w tym 80 proc. na rynek UE). Najważniejszym partnerem gospodarczym Polski są Niemcy, które jednocześnie mają podobną pozycję wśród krajów europejskich patrząc z perspektywy Chin. Od czasu uruchomienia programu *Go China* w 2012 r., nasz eksport do Chin wzrósł o ok. 25 proc., jednak nadal nie jest to nawet 1 proc. naszego eksportu ogółem (tablica 1). W UE Polska zajmuje dopiero 15. miejsce pod względem eksportu do Chin, wyprzedzają nas nie tylko handlowe potęgi (Niemcy, Holandia), ale i mniejsze kraje V4 (Węgry, Czechy).

Warto również zauważyć, że corocznie rośnie liczba polskich przedsiębiorstw eksportujących towary do Chin, co pozwala na pewien optymizm związany ze zmniejszeniem w przyszłości deficytu handlowego Polski w wymianie handlowej z Chinami (rysunek 1).

Ogromne ujemne saldo w handlu z Państwem Środka (tablica 1) nie jest jednak taką katastrofą, jak mogłoby się wy-

dawać. Deficyt z Chinami jest rekompensowany w wymianie z innymi krajami. Firmy polskie są elementami zintegrowanych łańcuchów produkcji i dystrybucji – ponad jedna czwarta eksportu z Polski trafia do Niemiec, część polskich przedsiębiorstw znajduje się potem w niemieckich maszynach sprzedawanych do Chin.

Polskie inwestycje w Chinach

Polskie przedsiębiorstwa najczęściej prowadzą działalność eksportową oraz działalność produkcyjną w ChRL poprzez spółki joint venture z partnerem chińskim. Najwięksi polscy inwestorzy i eksporterzy do Chin to:

- PZL Świdnik – śmigłowce cywilne,
- Selenia – chemia budowlana,
- Mafrow – przewody klimatyzacyjne i gumowe,
- Rafako – maszyny dźwigowe i energetyczne,
- Kopex – maszyny górnicze,
- Famur – serwis maszyn górniczych,
- Fakro – okna dachowe i schody,
- Fasing – łańcuchy górnicze,
- Chipolbrok oraz spółki zależne – logistyka morska,
- KGHM – miedź,
- Zakłady Azotowe Puławy i Tarnów – przemysł chemiczny,
- Ciech – przemysł chemiczny,
- Swedwood – meble,
- Grupa Lotos – przemysł petrochemiczny,
- H. Cegielski – maszyny rolnicze,
- SGL Karbon – elektrody, bloki grafitowe i węglowe,

- Vesuvius Skawina – materiały ogniotrwałe,
- AMG Just Valve – technika sanitarna i grzewcza,
- Axtone (obecnie ITT) – zderzaki elastomerowe dla kolejnictwa,
- VTS Clima – centrale wentylacyjno – klimatyzacyjne,
- XR Ropczyce – materiały ogniotrwałe,
- PMP – przemysł papierniczy,
- Bioton – insulina,
- Gwarant – łańcuchy dla górnictwa, przemysłu cementowego i energetyki.

Po okresie euforii dotyczącej współpracy z Chinami nastąpił okres, w którym uświadomiono sobie bariery i dylematy bardziej zasadnicze, np. nieznaną specyfikę rynku miejscowego, odmienność mentalności biznesowych i różnice kulturowe obu zaangażowanych stron [Sękowski, 2017].

Patrząc na polski biznes prywatny możemy zaobserwować krańcowo sprzeczne tendencje i ich zmiany w czasie. Kilka lat temu wielu przedsiębiorców snuło plany wejścia na rynek chiński, teraz pojawia się zniechęcenie. Zdaniem K. Sengera, wiceprezesa Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu [Wesołowska, 2017], jest to wynikiem lepszej świadomości, jak trudny jest to rynek pod względem liczby barier, jak wymagający chiński konsument i jak różna jest otoczka kulturowa i konwencja negocjacji, w której przychodzi funkcjonować. W tej chwili polskim przedsiębiorcom nie brak determinacji do podjęcia ekspansji eksportowej, ale nakłady

Tablica 2 **Chińskie inwestycje bezpośrednie w krajach Centralnej i Wschodniej Europy w latach 2000-2016 (mln EUR)**

kraj	szacowana wartość chińskich inwestycji bezpośrednich
Węgry	2051
Polska	936
Rumunia	889
Czechy i Słowacja	618
Bułgaria, Słowenia, Chorwacja	350
Kraje Bałtyckie	65

własne przy wejściu na rynek chiński są duże w porównaniu z rynkami europejskimi, na których korzyści z działalności są bardziej oczywiste.

Inwestycje chińskie w Polsce

Wg danych NBP, w 2016 r. napływ zagranicznych inwestycji bezpośrednich do Polski wyniósł 29,2 mln USD, a stan zobowiązań z tytułu chińskich inwestycji bezpośrednich na koniec 2016 r. wyniósł 130,5 mln USD. Szacunkowe wyliczenia Ambasady RP w Pekinie podają kwotę łącznych inwestycji chińskich w Polsce na koniec w 2016 r. na poziomie ok. 815 mln USD [Ambasada RP w Pekinie, 2018]. Dane te są niższe od przedstawianych przez stronę chińską (tablica 2). Warto podkreślić, iż Polska jest drugim beneficjentem inwestycji chińskich w EŚW.

Do kluczowych projektów chińskich w Polsce można zaliczyć inwestycje następujących podmiotów chińskich:

- Everbright International – 2016 r., przejęcie spółki Novago za 123 mln EUR, przetwarzanie odpadów, produkcja paliw alternatywnych,
- Liu Gong – 2012 r., zakup cywilnej części Huty Stalowa Wola za 300 mln PLN,
- Tri-Ring-Group – 2013 r., zakup Fabryki Łożysk Toczných w Kraśniku za 300 mln PLN,
- Haoneng Packaging – zakład produkcji naklejek na napoje i produkty żywnościowe w Skawinie,
- TCL Corporation – produkcja telewizorów LCD w Żyrardowie,
- TPV Technology – produkcja telewizorów LCD w Gorzowie Wlkp.,
- Hongbo – fabryka oświetlenia w Opolu,
- China Three Gorges Corporation – udziały w farmach wiatrowych o wartości 289 mln EUR,
- Chunxing – projekt w branży metalowej w Gdańsku o wartości 3 mln USD,
- spółki chińskie obecne GPW w Warszawie: Peixin International Group N.V. (maszyny do produkcji artykułów higienicznych), JJ Auto CG (części do pojazdów), Fenghua SoléTech (przemysł obuwniczy),
- banki chińskie obecne w Polsce: Bank of China, Industrial and Commercial Bank of China, China Construction Bank, Haitong.

Od 2016 r. nastąpiło wyraźne przyspieszenie procesu zawierania spółek mieszanych, a strona chińska postawiła bardziej zdecydowanie na współpracę z władzami lokalnymi.

Polska odgrywa rolę ważnego państwa tranzytowego pomiędzy Chinami a Europą Zachodnią. Według źródeł chińskich, pomiędzy Europą a Chinami jest w tej chwili ok. 40 połączeń kolejowych, z których 9 wiedzie przez Polskę na zachód Europy, a 3 są bezpośrednimi połączeniami pomiędzy Polską a Chinami (Łódź – Chengdu lub Xiamen; Kutno – Chengdu oraz Suzhou – Warszawa). W 2016 r. przyjechało do Polski ok. 400 pociągów z Chin (Chengdu) trasami Nowego Szlaku, a w 2017 – ok. 700.

Należy zwrócić uwagę na powstanie w 2017 r. Klastra Kolejowego, który ma zadbać o jak najlepsze wykorzystanie funduszy krajowych i zewnętrznych na potrzeby kolei, w tym także chińskich w ramach Projektu Pasa i Szlaku. Pomimo że przewozy kolejowe są w tej chwili marginalne, w porównaniu z wolumenem morskim, jest to dziedzina, której z pewnością nie należy ignorować, szczególnie w kontekście chińskich planów inwestycyjnych.

Zrozumienie problemu na najwyższym szczeblu podkreśla polityczny kaliber dotychczasowych kontaktów państwowych pomiędzy Chinami i Polską, ale eksperci radzą, by przede wszystkim wzmocnić system wsparcia rozwoju przedsiębiorczości [Szczudlik, 2016a]. Potrzebna jest obecność polskiego biznesu na terenie Chin i współpraca partnerska na terenie Polski.

W rozmowach z przedstawicielami polskiego środowiska biznesowego mającego doświadczenie chińskie wynika, że typowe bariery w rozwoju kontaktów gospodarczych obejmują:

- nieznaną specyfikę rynków i specyfikę kulturową,
- krótki horyzont inwestycji w sektorze prywatnym,
- wyolbrzymioną skalę niepewności działania, powiększoną przez indywidualne negatywne doświadczenia,
- słabe przygotowanie projektu – częste poszukiwanie wyjścia z trudnej sytuacji, np. u polskich władz konsularnych dopiero w fazie *post factum*.

Pomimo postępu, według biznesmenów, w dalszym ciągu infrastruktura wspierania inwestorów w Chinach jest słabo rozwinięta. Zdaniem niezależnych ekspertów i przedstawicieli polskich firm w Chinach, potrzebne są usprawnienia systemowe przy współpracy z Chinami:

- lepsze rozeznanie specyfiki rynku,
- bezpośrednia obecność na rynku chińskim, potrzeba zaufanego partnera miejscowego,
- szersza oferta konsularnej pomocy merytorycznej i opieki prawnej,
- lepsze szkolenie kadr,
- we wszystkich działaniach: podejście systemowe i długofalowe.

Analizując tendencje ogólnoświatowe, tak jak wielu innych potencjalnych uczestników chińskiej Inicjatywy, musimy sobie odpowiedzieć na pytanie – nie ile zarobimy, ale czy stać nas na odrzucanie propozycji chińskich. Zdaniem wielu ekspertów [Bielewicz, 2017; Wesołowska, 2017], Polska ma szansę na boom inwestycyjny, związany z włączeniem się w projekt w ramach europejskiej odnogi lądowej Inicjatywy. Chińczycy podkreślają, że jesteśmy najdalej wysuniętym punktem na Nowym Szlaku, który jako pierwszy w EŚW otworzył połączenia kolejowe

z Chinami. Ocenia się, iż docelowo przez Polskę może przejeżdżać 15 proc. towarów przesyłanych drogą lądową z Chin do UE. W związku z tym, PKP Cargo zamierza otworzyć w Chinach swoją ekspozyturę. Ambitne plany ma też Poczta Polska, która stara się o wyłączność na dystrybucję paczek z działalności e-commerce na terenie Polski (obsługa *Alibaby*). Poczta Chińska jest zainteresowana otwarciem w Suchym Porcie w Małaszewiczach nowoczesnej sortowni przesyłek.

Chiny wyraziły zainteresowanie współfinansowaniem, ogłoszonej we wrześniu 2017 r., budowy nowego Centralnego Portu Komunikacyjnego pomiędzy Warszawą a Łodzią, który ma powstać do 2030 r. Według szacunków strony polskiej, tylko ta inwestycja może wymagać nakładów finansowych rządu 30 mld PLN.

Polska a porozumienie „16+1”

Specyficznym zagadnieniem na styku europejskiego i polskiego postrzegania relacji szans, korzyści i wyzwań związanych z Inicjatywą, jest funkcjonowanie utworzonego w 2012 r. porozumienia „16+1”. Grupa „16+1” nie ma struktury instytucjonalnej. Przy braku wspólnej polityki państwa właściwie konkurują ze sobą. Porozumienie „16+1” nie jest mechanizmem wielostronnym, ale zbiorem 16 bilateralnych i wertykalnych porozumień z Chinami, o niewielkiej potrzebie horyzontalnego przepływu informacji. Powstaje jednak pytanie, na ile sam projekt Pasa i Szlaku jest mechanizmem prawdziwie wielostronnym?

Kraje porozumienia „16+1” reprezentują duży rynek (ok. 120 mln konsumentów) o rosnącej sile nabywczej, położony nieopodal najbogatszych krajów UE, co może ułatwiać dostęp do tego rejonu. Chiny deklarują współpracę z państwami 16. w pięciu priorytetowych obszarach: handlu i inwestycjach, technicznym i infrastrukturalnym, produkcji przemysłowej i energetyce, kontaktach oraz finansach.

W zakres tej ostatniej mają wchodzić kredyty udzielane konsorcjom bankowym (2 mld EUR), a także inwestycje w ramach drugiej fazy funduszu inwestycyjnego Chin – EŚW (1 mld EUR).

Z ostatnich spotkań grupy „16+1” warto wspomnieć spotkanie w Rydze (listopad 2016), którego rezultatem było zdefiniowanie ram współpracy na morzu, opartych na inicjatywie Trójmorza [Szcudlik, 2016a] i ustanowienie funduszu inwestycyjnego zarządzanego przez ICBC (10 mld EUR, docelowo 50 mld EUR). Decyzje spotkania zostały zapisane w *Riga Guidelines* [Departament Stanu ChRL, 2016], podsumowującym dotychczasowe osiągnięcia i wytyczającym cele na przyszłość. Podkreśla ona, że rozbudowa infrastruktury transportu i związanej z tym logistyki, jest zgodna z zasadami funkcjonowania platformy połączeniowej zainicjowanej przez KE (m.in. Plan Inwestycyjny dla Europy, *Trans-European Transport Network*). Zgodnie z założeniami UE, Deklaracja Ryska zakłada rozbudowę portów morskich i lądowych, węzłów logistycznych i specjalnych stref ekonomicznych.

Podsumowaniem kolejnego szczytu w Budapeszcie (listopad 2017) są wytyczne zawierające priorytety współpracy w 2018 r. Szczyt w Budapeszcie potwierdził, że nie należy oczekiwać zwiększenia wymiaru wielostronnego „16+1”, a propozycje Chin dla EŚW będą skupiać się na poziomie bilateralnym. Jak podkreślają chińscy eksperci, wyodrębnia się pojęcie regionalizacji współpracy sektorowej: Kraje Bałtyckie miałyby być odpowiedzialne za logistykę, Grupa Wyszehradzka za współpracę finansową, a Bałkany za inwestycje infrastrukturalne i energetykę [Przychodniak, 2017].

Na ostatnim spotkaniu „16+1” (lipiec 2018) w Sofii, Chiny oświadczyły, że chciałyby widzieć zintegrowaną Europę. Grupa „16+1” i inicjatywa Trójmorza

powinny służyć wzmocnieniu integracji europejskiej, jako że Europa według Chin, powinna odgrywać rolę „bieguna pokoju”. Chiny deklarują wzrost importu z EŚW. Premier Li potwierdził zamiar obniżenia taryf importowych w stosunku do towarów z EWS. W kontekście polityki prezydenta Trumpa i jego działań protekcyjnych, rola grupy „16+1” (w tym Polski) potencjalnie rośnie.

Rezultatem wyczekującego stanowiska ze strony Polski było utrudnione pozycjonowanie się w grupie krajów EŚW *vis-a-vis* Chin, gdzie mielibyśmy prawdopodobnie ambicje stać się jednym z liderów. W międzyczasie, w grupie krajów EŚW trwała już rywalizacja o jak najlepsze pozycje wobec potencjalnego napływu środków inwestycyjnych. Warto tutaj wspomnieć, że według raportu The Hague Centre for Strategic Studies, dopływ strumieni inwestycyjnych zwiększył się na rzecz takich krajów jak Białoruś, Łotwa, Czechy i Bułgaria [De Jong, et al., 2017]. Władze chińskie generalnie uważają [Xu, 2017], że porozumienie „16+1” jest istotnym komponentem Inicjatywy, oraz że istnieje ważna komplementarność pomiędzy grupą „16+1” a całością Inicjatywy.

Dostrzegane są dysproporcje w dopływie strumienia inwestycyjnego z Chin do krajów 16-tki (tablica 2). Inwestycje koncentrują się na sześciu krajach, z widocznymi preferencjami członków Grupy Wyszehradzkiej. EŚW oczekuje uzyskania finansowania przedkładanych projektów ze środków chińskich na bardzo korzystnych warunkach, ale obecnie warunki te zbliżają się do komercyjnych, a muszą być gwarantowane przez lokalne władze. Poziom chińskich inwestycji w krajach 16-stki jest jeszcze relatywnie niski, choć w niektórych krajach pojawiają się pierwsze symptomy ekspansji chińskiej.

Problemem jest również powtarzająca się w różnych konfiguracjach asymetria rozmiarów [West, 2017]: różnice w wielkości potencjalnej produkcji przeznaczanej

na eksport i wielkości popytu po stronie chińskiej. Jest to przypadek np. polskich jabłek czy węgierskiego wina. Ostatecznie, po przejściu chińskich barier importowych okazuje się, że ilości jakie mogą być dostarczone na rynek są za małe, a sam produkt jest inny niż ten, do którego jest przyzwyczajony lokalny odbiorca.

Polskie dylematy wykorzystania szans, związanych z intensyfikacją współpracy z Chinami, w dobie realizacji Inicjatywy Pasa i Szlaku należy widzieć w kontekście realizacji własnych, narodowych celów strategii rozwoju, w kontekście przynależności do UE, która coraz wyraźniej zaczyna realizować zintegrowane cele wspólnotowe oraz w kontekście potencjalnego pełnienia przez Polskę wiodącej roli w podregionach i inicjatywach bardziej szczegółowych w całej EŚW. Nie ma tutaj łatwych rozwiązań, choć bez wątpienia pojawiające się szanse są bezprecedensowe i warte głębokiej analizy, do której staraliśmy się dodać w niniejszej publikacji własny punkt widzenia.

W skali europejskiej, Polska jest ważną częścią składową regionu Krajów Bałtyckich, który odgrywa coraz większą rolę w Europie. Do głównych czynników zwiększających dynamikę stosunków gospodarczych pomiędzy Chinami a tym regionem, można zaliczyć trend wzrostu wymiany towarowej pomiędzy Chinami i Europą, i stymulujący tę tendencję wpływ polityki gospodarczej Chin związanej z Inicjatywą. Polska może potencjalnie odegrać istotną rolę właśnie w morskim segmencie współpracy (*The Maritime Silk Road*). W trasach morskich, związanych z koncepcją Morskiego Szlaku Jedwabnego, kluczową rolę odgrywa Kanał Sueski, a docelowo – porty niemieckie i holenderskie, w następnej kolejności wymienia się z reguły Polskę, Szwecję, Danię i Finlandię. W związku z tym, za priorytetową uznaje się rozbudowę portów i ich infrastruktury oraz połączonego z nimi zaplecza produkcyjno-handlowego i komuni-

kacyjnego. Tworzy to oś konstrukcyjną przewidzianego w koncepcji chińskiego Morskiego Szlaku Jedwabnego korytarza Morze Północne – Bałtyk.

W tym kontekście, z punktu widzenia Polski szczególnego znaczenia nabiera dalsza rozbudowa portów morskich, w tym Gdańska, przez który przechodzi ok. 40 proc. handlu polsko-chińskiego. Eksperci zwracają również uwagę na konieczność komunikacji Gdańska z innymi ośrodkami. Szczególnego znaczenia nabiera również oś współpracy Północ – Południe, która byłaby alternatywnym do tradycyjnej Wschód – Zachód, naturalnym przedłużeniem lądowego Nowego Szlaku Jedwabnego biegnącego wzdłuż całej Eurazji. Szanse na rozwój zaniedbanych w przeszłości tras komunikacyjnych i infrastruktury europejskiej w takim układzie oraz generalnie – całokształtu współpracy Północ – Południe, zwiększają inicjatywy polityczno-gospodarcze powstające lokalnie, niezależnie od projektu Pasa i Szlaku, ale dobrze pasujące do chińskiego formatu.

Myśli końcowe

Niniejsza analiza stosunków bilateralnych Polski i Chin powiększa jeszcze zawziętość rozważań w skomplikowanym, szerszym kontekście. Pozwala jednak na sformułowanie kilku wniosków końcowych, które mogłyby stać się istotnymi parametrami polskiej strategii.

Wydaje się, iż owa strategia wymaga działania równoległego na wielu frontach. Dbalność o jakość stosunków polsko-chińskich jest ważna ze względu na rosnącą rolę Chin w gospodarce światowej. Jednocześnie, Polska nie powinna zrywać więzów politycznych i ekonomicznych z tradycyjnymi i naturalnymi partnerami w Europie i Ameryce. Z pozycji Polski, współpraca ze światem nie może być traktowana w kategoriach albo – albo. Oferta chińska, ostatecznego obalenia systemu postkolonialnego (w różnych formach)

i mocarstwowego, powinna być na tyle istotna, że nie można jej bagatelizować, ale raczej starać się jak najlepiej wykorzystać, jako przysłowiową szansę historyczną.

Jednym z najważniejszych działań jest umiejętne korzystanie z inwestycji zagranicznych, które mogą służyć umocnieniu i pogłębieniu powiązań z gospodarką światową, a nie tylko z najbliższymi sąsiadami. Celem jest stworzenie nowych szans rozwojowych i podnoszenie międzynarodowej konkurencyjności przedsiębiorstw, co można już łatwo przełożyć na konkurencyjność Polski w skali makro. Bliższa współpraca ze współczesnymi Chinami i silniejsze uczestnictwo w projekcie, stwarzają tu dodatkowe bodźce i dodatkowe możliwości bez zarzucania dotychczasowych, tradycyjnych powiązań.

W ramach projektu Pasa i Szlaku, Polska wydaje się naturalnym miejscem do stworzenia centralnego *hubu* przeładunkowego dla tej części Europy. W związku z tym powstał plan wybudowania do 2030 r. Centralnego Portu Komunikacyjnego, który ma się znajdować w centralnej części kraju między Warszawą a Łodzią. Port ten będzie nastawiony na wzrastający ruch pasażerski (liczba pasażerów rodzimych lotnisk wzrosła z 5,8 mln w 2000 r. do 34 mln w 2018 r.) oraz rosnącą potrzebę świadczenia usług cargo. W założeniach jest stworzenie szybkiej linii

kolejowej, która umożliwi dojazd do niego w ciągu 15 minut z Warszawy oraz w ciągu 25 minut z Łodzi.

Decyzja budowy Centralnego Portu Komunikacyjnego odpowiadającego aktualnym standardom światowym jest przede wszystkim decyzją polityczną. Bez politycznej próby przerwania kontynuacji dawnego statusu, Polska będzie skazana na ciągłe dreptanie za renomowanymi lotniskami bogatszych krajów europejskich – w szczególności lotnisk niemieckich w Berlinie i Frankfurtie nad Menem. Lotniska te powstawały kierując się optymalizacją rozwiązań komunikacyjnych innego kraju, a nie całej Europy. Tak może postąpić również Polska, mogąca skutecznie konkurować z sąsiadami pod względem obsługi technicznej, ceną i jakością usługi.

Mądrze wykorzystana chińska Inicjatywa Pasa i Szlaku jest bez wątpienia dodatkową szansą dla Polski w zmieniającym się i integrującym świecie – niezależnie od panujących przejściowych doktryn politycznych. Do realizacji wszystkich szans trzeba jednak odpowiednio przygotować polskie społeczeństwo poprzez edukację, a bezpośrednio zaangażowane kadry – przez specjalistyczny trening. W świecie współczesnym potrzebna jest zarówno zdrowa konkurencja pomiędzy przedsiębiorstwami i krajami, jak i obopólnie korzystna współpraca na obu poziomach.

Bibliografia:

1. Ambasada RP w Pekinie [2018], <https://pekin.msz.gov.pl>, dostęp: 20.07.2018.
2. Bielewicz J. [2017], *Miękka siła Chin*, „Gazeta Bankowa”, nr 7/1195.
3. De Jong S., Oosterveld W.Th., Roelen M., Klacansky K., Sileikaite A., Siebenga R. [2017], *A Road to Riches or a Road to Ruin? The Geo-economic Implications of China's New Silk Road*, The Hague Centre for Strategic Studies, Haga.
4. Departament Stanu ChRL [2016], *The Riga Guidelines for Cooperation between China and Central and Eastern European Countries*, <http://english.gov.cn/news>, dostęp: 04.05.2018.
5. Fallows J. [2012], *China Aibone. The Test of China's Future*, Pantheon Books.
6. Fox J., Godemont F. [2009], *A Power Audit of EU – China Relations*, European Council on Foreign Relations, April.
7. Gradziuk A., Toporowski P. [2013], *Doing Business with Tigers: Trends, Features and Prospects for Poland's Trade with Asia*, The Polish Institute of International Affairs Report, Warsaw.

8. Godemont F. [2016], *Czego chcą Chiny?*, Warszawa, Wydawnictwo Akademickie Dialog.
9. Hanemann T., Huotari M. [2016], *A New Record Year for Chinese Outbound Investment in Europe*, Rhodium Group, February 2016, <http://rhg.com>, dostęp: 02.05.2018.
10. Hübner W. [2015], *Chiny ruszają na zachód*, „Tygodnik Przegląd”, nr 29.
11. Hübner W. [2017], *Nowa rola Chin w świecie – jak ją zaakceptować?*, Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu nr XXX. 2016, Wrocław.
12. Hübner W. [2018], *Szlak Jedwabny i Chiny*, Monografie, Wydawnictwo Vistula, Warszawa.
13. Hübner W., Rybicka M., Wieszczycka W. [2017a], *Nowy Szlak Jedwabny – różne perspektywy narodowe i różne cele do pogodzenia, Polityka gospodarcza Polski w integrującej się Europie 2016-2018*, Instytut Badań Rynku, Konsumpcji i Koniunktury, Warszawa.
14. Hübner W., Rybicka M., Wieszczycka W. [2017b], *Nowy Szlak Jedwabny – uwarunkowania historyczne a współczesność, Polityka gospodarcza Polski w integrującej się Europie 2016–2018*, Instytut Badań Rynku, Konsumpcji i Koniunktury, Warszawa.
15. Kołodko G. [2018], *Czy Chiny zburzą świat?*, Warszawa, Wydawnictwo Prószyński i S-ka.
16. KPMB-PISM [2013], *Polska – Chiny. Ocena współpracy gospodarczej polskich przedsiębiorstw z Chinami*, Raport z badania, Warszawa.
17. Mayer M. [2018], *Beyond stereotypes: Why Europe urgently needs to reassess its relations with China*, International Politics and Society.
18. McGregor J. [2010], *China's Drive for Indigenous Innovation. A Web of Industrial Policies*, APCO Worldwide – Global Intellectual Property Center.
19. MPiT [2018], *Ocena sytuacji w handlu zagranicznym w 2017 roku*, Ministerstwo Przedsiębiorczości i Technologii, Warszawa.
20. MSZ [2017], https://www.msz.gov.pl/pl/p/zz_informatorekonomiczny_pl/azja/chiny/, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, dostęp: 04.05.2018.
21. Przychodniak M. [2017], *Inicjatywa 16+1 i wyzwania dla współpracy Chin z Europą Środkowo-Wschodnią*, PISM Biuletyn, nr 121 (1563).
22. Sękowski S. [2017], *Nadal na chińskim Szlaku, Polski biznes w Państwie Środka*, „Do Rzeczy”, nr 6.
23. Szczudlik J. [2016a], *Three Years of the Silk Road: Successes and Challenges*, Bulletin No. 71(921).
24. Szczudlik J. [2016b], *When the Silk Road meets the EU: towards a new era of Poland – China Relations?, China's Investment in Influence: The Future of 16+1 Cooperation*, European Council on Foreign Relations.
25. Szczudlik J. [2017], *Chiński dylemat Polskiej polityki zagranicznej*, „Polski Przegląd Dyplomatyczny”, nr 3.
26. The Economist [2018], *Gateway to the globe. Briefing China's Belt and Road Initiative*, „The Economist”, 28.07.2018.
27. Wesołowska E. [2017], *Wariant na przyszłość*, „Gazeta Bankowa”, nr 7/1195.
28. Xi J. [2018], *Chińskie marzenie*, Warszawa, Wyd. Kto jest kim.
29. Xu J. [2017], *How Belt & Road Influences China-CEE Relations? Opportunities and Challenges*, <http://pl.china-embassy.org>, dostęp: 04.05.2018.
30. West J. [2017], *China Belt plans criticized. Belt and Road met with resistance in Eurasia*, OMFIF, 10 May, dostęp: 06.06.2017.

Prof. dr hab. **Wojciech Hübner**, dyrektor Centrum Badań Azjatyckich przy Akademii Finansów i Biznesu Vistula.

Mgr **Magdalena Rybicka**, zastępca dyrektora Centrum Badań Azjatyckich przy Akademii Finansów i Biznesu Vistula.

Mgr **Wioletta Wieszczycka**, zastępca dyrektora Centrum Badań Azjatyckich przy Akademii Finansów i Biznesu Vistula, Zespół Młodych Naukowców PAN.